

## Strzelanie gołębi w locie.

Do licznych sportów, uprawianych przez szlachtę węgierską, należy też strzelanie gołębi w locie. Sport ten wymaga najdłuższych ćwiczeń. Nieraz całe lata żmudnej pracy nie odnoszą pożądanego

rezultatu; zawody te, urządzone pod protektorem właścicieli Piszczan, Erdödy'ch i hrabiny Irmy Migazzi, trwały dwa dni i wywołały żywe zainteresowanie nie tylko wśród publiczności kuracyjnej, lecz także w szerokich kołach przyjaciół tego sportu, rekrutujących się po największej części z wysokiej szlachty węgierskiej.

Większa część nagród przypadła w udziale hrabiemu Kazimierzowi Zichy'emu, prezesowi krajowego związku strzelania gołębi w locie — resztę



Motocykl na usługach armii: Dr. Emanuel Schönbichler, komendant grupy motocyklistów; poniżej ochotnik motocyklista.



Strzelanie gołębi w locie: Hr. Jan Meran na chwilę przed strzałem.

skutku, zwłaszcza jeśli dany sportowiec nie ma bystrogo wzroku. A komu przyroda nie odmówiła tego daru, ten musi długimi ćwiczeniami wyrobić zwinność, która musi dojść do wiele wyższego stopnia, niż w innych grach sportowych.

Zrozumieli to Węgrzy i sportowi temu poświęcają wiele czasu, i nawet tworzą specjalne w tym kierunku organizacje i towarzystwa strzeleckie.

Międzynarodowe zawody w strzelaniu gołębi w locie odbywały się w ostatnich dniach lipca w północno węgierskiej miejscowości kąpielowej, Pisz-

czanach; zawody te, urządzone pod protektorem właścicieli Piszczan, Erdödy'ch i hrabiny Irmy Migazzi, trwały dwa dni i wywołały żywe zainteresowanie nie tylko wśród publiczności kuracyjnej, lecz także w szerokich kołach przyjaciół tego sportu, rekrutujących się po największej części z wysokiej szlachty węgierskiej.

Większa część nagród przypadła w udziale hrabiemu Kazimierzowi Zichy'emu, prezesowi krajowego związku strzelania gołębi w locie — resztę

Zamieszczamy w dzisiejszym numerze dwa zdjęcia, z których pierwsze przedstawia grono widzów, przeważnie arystokrację węgierską, a drugie jednego z uczestników, strzelającego do gołębia.

Ci motocykliści wezmą udział w tegorocznych wielkich manewrach na Morawach, a ministerium wojny spodziewa się, że praktyka wykaże ich wielką pożyteczność na wypadek wojny.

Dotąd istnieje dopiero w jednym korpusie, a mianowicie wiedeńskim, oddział motocyklistów, prawdopodobnie jest jednak, że ministerium wojny poczyni starania, aby także w obrębie innych korpusów armii austriacko-węgierskiej powstały podobne oddziały.



Strzelanie gołębi w locie: Grono publiczności na miejscu zabawy. (X) Prezes towarzystwa, zdobywca pierwszej nagrody, hr. Kazimierz Zichy.